

UZASADNIENIE

wyroku w postępowaniu zwykłym

Powód (...) Spółka Akcyjna w P. wniósł przeciwko M. S. powództwo o zapłatę kwoty 4.714,07 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że zawarł w dniu 21 października 2014r. z pozwaną umowę numer (...), której przedmiotem było udzielenie pożyczki pieniężnej oraz świadczenie usługi obsługi pożyczki w domu pozwanej, w wysokości: pożyczka 3.585,40 zł plus oprocentowanie w wysokości 263,04 zł oraz koszt usługi obsługi w domu klienta w wysokości 2.357,14 zł. Łącznie zobowiązanie wynosiło: 6.205,58 zł. Pozwana zobowiązana była do spłaty kwot określonych powyższą umową w 62 tygodniowych, równych ratach, każda w wysokości 100,09 zł. Termin wymagalności umowy upłynął dnia 29 grudnia 2015r. Z powodu opóźnień w spłatach, powód naliczył pozwanej odsetki za opóźnienie w wysokości 472,41 zł, zgodnie bowiem z postanowieniami umowy o pożyczkę odsetki za opóźnienie do dnia 31 grudnia 2015r. naliczane są w wysokości odsetek maksymalnych, tj. nieprzekraczającej w stosunku rocznym czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, a od dnia 01 stycznia 2016r. w wysokości nieprzekraczającej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, tj. równych sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Naliczone odsetki za opóźnienie wymagalne są w terminie płatności najbliższej raty pożyczki. W przypadku, gdy kwota uzyskana od pożyczkobiorcy nie wystarcza na pokrycie całej raty i całych odsetek za opóźnienie, kwota podlega zaliczeniu na niezapłacone odsetki, a następnie na wymagalne raty, w kolejności od raty najwcześniejszej wymagalnej. Do dnia wniesienia pozwu pozwana spłaciła 1.963,92 zł, w tym 1.910,86 zł z tytułu pożyczki i 53,06 zł tytułu odsetek za opóźnienie. Wartość naliczonych i niespłaconych na dzień druku pozwu odsetek za opóźnienie w wysokości 419,35 zł powód doliczył do wymagalnej należności z tytułu umowy o pożyczkę wynoszącej 4.294,72 zł. Suma tych kwot stanowi wartość przedmiotu sporu dochodzoną pozwem. Z uwagi na brak spłaty zadłużenia powód dnia 29 kwietnia 2016r. skierował do pozwanego pismo, w którym wypowiedział wyżej wskazaną umowę obejmującą pożyczkę oraz usługę obsługi pożyczki w domu, wzywając jednocześnie do spłaty pozostałej kwoty zadłużenia. Mimo odbioru powyższego pisma przez pozwaną dnia 11 maja 2016r., do chwili obecnej nie nastąpiła spłata pozostałego zadłużenia. Ponownie powód wezwał pozwaną do zapłaty pismem z dnia 29 kwietnia 2016r., lecz bezskutecznie.

W piśmie procesowym z dnia 07 lipca 2016r. powód wskazał, że na mocy zawartej w dniu 29 lutego 2016r. umowy pomiędzy (...)Sp. z o.o. sp. k. a (...) S.A. doszło do przeniesienia własności przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55⁽¹⁾ kc na nabywcę (...) S.A., w szczególności wierzytelności, w tym praw wynikających z umów zawartych przez (...) Sp. z o.o. sp. k. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, która w szczególności obejmuje udzielanie kredytów.

Na rozprawie w dniu 18 listopada 2016r. pełnomocnik pozwanej M. S. oświadczył, że pozwana nie kwestionuje faktu zaciągnięcia pożyczki i braku jej spłaty w kwocie dochodzonej pozwem, jednakże sytuacja życiowa i materialna, w jakiej się znalazła, zmusiła ją do zaciągnięcia pożyczki, w spłacie której pozwanej pomagał jej syn. W związku ze śmiercią syna pozwanej, spłaty te ustały, co widać z harmonogramu spłaty rat pożyczki. Pozwana leczyła się psychiatrycznie, a obecnie nie posiada środków na jednorazową spłatę zadłużenia, otrzymuje pomoc z opieki społecznej, dlatego też wniosła o rozłożenie na raty kwoty kapitału pożyczki 3.585,40 zł i kwoty odsetek 263,04 zł w ratach po 200 zł miesięcznie, natomiast co do pozostałej kwoty kosztów obsługi w domu klienta w kwocie 2.357,14 zł – wniosła o oddalenie powództwa w tym zakresie powołując się na przepisy art. 388 kc i art. 5 kc, bowiem ma tutaj miejsce wyzysk, gdyż nie było innej możliwości spłaty pożyczki aniżeli poprzez obsługę jej w domu. Wniosła o nieobciążanie pozwanej kosztami procesu ze względu na jej sytuację materialną oraz o przyznanie pełnomocnikowi pozwanej kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostały pokryte w całości ani w części przez pozwaną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 października 2014r. (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. zawarła - w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej - z M. S. umowę pożyczki pieniężnej nr (...), na podstawie której udzielono pozwanej pożyczki w kwocie do wypłaty 2.700 zł. Łączna kwota zobowiązania do spłaty opiewała na kwotę 6.205,58 zł, na którą składały się: wypłacona kwota 2.700 zł, koszt ubezpieczenia 648 zł, opłata przygotowawcza 167,40 zł, opłata za uruchomienie drugiej transzy 70 zł, oprocentowanie 263,04 zł, opłata za obsługę pożyczki w domu 2.357,14 zł (pозwana w umowie zadeklarowała chęć skorzystania z opcji obsługi pożyczki w domu). Umowa zawarta została na 62 tygodnie, w czasie których miała następować spłata pożyczki w ratach tygodniowych po 100,09 zł.

Zgodnie z punktem 20 umowy każdorazowo w przypadku opóźnienia pożyczkobiorcy w spłacie danej raty, pożyczkodawca mógł naliczyć odsetki za opóźnienie w wysokości maksymalnej, tj. nieprzekraczającej czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP oraz podjąć działania mające na celu zwrot pożyczki przez pożyczkobiorcę. W szczególności pożyczkodawca mógł wezwać pożyczkobiorcę do zapłaty telefonicznie lub wysyłając wiadomość SMS lub pisemnym wezwaniem do zapłaty, a kosztem takiego wezwania mógł obciążyć pożyczkobiorcę w wysokości 15 zł za przesłanie wezwania do zapłaty pisemnie, 5 zł za wezwanie do zapłaty w formie SMS oraz 10 zł w przypadku wezwania do zapłaty telefonicznie.

(dowód: umowa pożyczki pieniężnej z 21.10.2014r. - k. 8-9)

(...) Spółka Akcyjna w P. na podstawie umowy z dnia 29 lutego 2016 roku nabyła przedsiębiorstwo prowadzone przez (...)Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową w P., w związku z czym na nabywcę przeszły wierzytelności, w tym prawa wynikające z umów zawartych przez zbywcę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

(dowód: umowa o świadczenie w miejsce wykonania z 29.02.2016r. - k. 23-25,

odpisy z KRS-u – k. 12-13, 28-30,

porozumienie w przedmiocie zwolnienia z obowiązku świadczenia z

29.02.2016r. – k. 26-27, 36-37)

W związku z zaprzestaniem przez pozwaną spłaty pożyczki od 37 raty, to jest od dnia 07 lipca 2015r. i wcześniejszą nieterminową spłatą rat pożyczki, w tym również w niepełnej wysokości raty, pismem z dnia 29 kwietnia 2016 roku powód wypowiedział umowę z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia pisma, wzywając jednocześnie do dobrowolnej spłaty należności w wysokości 4.643,93 zł, na którą składały się: należność z tytułu umowy 4.294,72 zł, odsetki ustawowe 349,21 zł. Pozwana otrzymała pismo dnia 11 maja 2016r.

(dowód: historia spłat - k. 4-6,

wypowiedzenie umowy z 29.04.2016r. - k. 10-11)

Pozwana nie dokonała spłaty pożyczki.

(bezsporne)

M. S. zawierała z powodem trzy umowy pożyczki, dwie pierwsze spłaciła w całości, a trzecia jest przedmiotem niniejszego procesu. Pozwana pracowała w przeszłości u powoda jako przedstawiciel przy udzielaniu takich samych pożyczek. W spłacie trzeciej pożyczki pomagał pozwanej jej syn, który znaleziony został nieżywy w dniu (...), a zaginął w (...). Po śmierci syna pozwana podjęła leczenie psychiatryczne, bowiem rozpoznano u niej schizofrenię paranoidalną. Dodatkowo poddała się mastektomii lewostronnej z powodu nowotworu piersi.

Obecnie ma (...)lata, jest wdową, otrzymuje rentę w związku z drugą grupą inwalidzką w kwocie 540 zł, bowiem z renty komornik dokonuje potrącenia w związku z zaciągniętym przez pozwaną kredytem hipotecznym w wysokości około

60.000 zł na zakup w 2000r. lokalu mieszkalnego. Otrzymywała w okresie od lutego do kwietnia 2016r. świadczenie z opieki społecznej w postaci zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności w kwocie 400 zł miesięcznie. Otrzymała pomoc z opieki społecznej w listopadzie 2016r. na zapłatę rachunku za energię elektryczną i gaz, a w grudniu otrzymała pomoc w postaci dopłaty do czynszu. W dniu 17 października 2016r. podjęła pracę przy sprzątaniu na podstawie umowy o pracę na okres próbny za wynagrodzeniem 1.400 zł brutto. Otrzymała pierwsze wynagrodzenie w kwocie 530 zł na rękę za październik 2016r. Poza zadłużeniem wobec powoda i z tytułu kredytu hipotecznego, pozwana posiada jeszcze jedno zadłużenie wobec banku z tytułu kredytu w wysokości około 70.000 zł, które spłaca dobrowolnie na podstawie zawartej ugody po 300 zł miesięcznie przez okres 2 lat, a po ich upływie będzie spłacała po 500 zł miesięcznie. Posiada również długi w innych instytucjach finansowych w kwotach po 400 zł, 2.000 zł, 1.600 zł. Posiada też zaległości w opłatach za mieszkanie na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej.

(dowód: decyzja MOPRu z 22.02.2016r. – k. 65,

odpis skrócony aktu zgonu – k. 66,

karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 67,

przesłuchanie pozwanej M. S. – k. 69)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Materialnoprawną podstawę dochodzonego roszczenia stanowił art. 720 kc, zgodnie z treścią którego przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej ilości.

Z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika, iż w dniu 21 października 2014r. pozwana M. S. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w P. umowę pożyczki, na podstawie której zobowiązała się do zwrotu kwoty 6.205,58 zł w 62 tygodniowych ratach w wysokości po 100,09 zł każda.

Pozwana M. S. nie kwestionowała źródła swojego zobowiązania oraz faktu braku spłaty zadłużenia na rzecz powoda, jak również wysokości należności dochodzonej pozwem. Pozwana zgodziła się z obowiązkiem spłaty kapitału pożyczki w kwocie 3.585,40 zł i odsetek w kwocie 263,94 zł. Nie zgodziła się jednak na obciążenie jej kwotą usługi obsługi pożyczki w domu klienta w wysokości 2.357,14 zł. Wobec tego, że – wedle twierdzeń powoda, których pozwana nie zakwestionowała – dokonała spłaty na rzecz powoda do dnia wniesienia pozwu kwoty 1.963,92 zł.

Sąd uznał, że kwota 2.357,14 zł tytułem opłaty za obsługę pożyczki w domu jest nieuzasadniona. Pozwana posiadała swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki z powodową spółką. Nie oznacza to jednak, że podmiot udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego. Ze względu na rosnącą skalę obrotu konsumenckiego posługiwanie się wzorcami umownymi stanowi niewątpliwie transakcyjne ułatwienie, nie może jednak powodować automatycznie niepożądanego efektu w postaci choćby narzucenia przez przedsiębiorcę – przy wykorzystaniu jego silniejszej pozycji – postanowień umownych, które nie będą korzystne dla konsumenta. Zgodnie bowiem z treścią art. 385 § 2 kc, wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Zasady wyrażonej w zdaniu poprzedzającym nie stosuje się w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Przepis art. 385 ó 2 zdanie pierwsze kc wyraża zasadę transparentności (przejrzystości) wzorca stanowiąc, że powinien być on sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Są to wymagania w zakresie formułowania treści wzorca. Przepis nie dotyczy co do zasady czytelności wzorca, tj. „szaty zewnętrznej” czy „stanu technicznego” (tak M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 606), chociaż przesłankę zrozumiałości najczęściej ujmuje się bardzo szeroko, odnosząc ją także do czytelności.

Tymczasem kompletność dokumentu, jakość papieru i druku, oświetlenie miejsca udostępnienia wzorca w postaci ogłoszenia i inne okoliczności decydujące o czytelności są oceniane w ramach obowiązku poinformowania adherenta o wzorcu (art. 384 kc), najczęściej przez doręczenie, a nieczytelność (nawet części) wzorca oznacza niedopełnienie tego obowiązku i brak mocy wiążącej. Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień wzorca. Ich interpretacja nie powinna umożliwiać nadania im różnych znaczeń. Do wieloznaczności może prowadzić używanie terminów nieostrych, które pozwalają na formułowanie kilku (zamiast jednej) różniących się od siebie norm, dotyczących zachowania stron stosunku. Eliminacji wieloznaczności służy odpowiednio dobrany język wypowiedzi, stylistyka zdań, a nawet zabiegi redakcyjne (podziały tekstu). Sąd Rejonowy w pełni podziela pogląd zaprezentowany w wyroku z dnia 10 lipca 2014r., w którym Sąd Najwyższy wskazał, że wynikający z art. 385 § 2 kc wymóg sformułowania wzorca w sposób jednoznaczny i zrozumiały, określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia te dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści, jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385⁽¹⁾ § 1 zdanie drugie kc jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, a próbuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385⁽¹⁾ § 1 zdanie drugie kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014r., I CSK 531/13, LEX nr 1537260). Redakcja wzorca ma podstawowe znaczenie dla jego zrozumiałości, a więc możliwości łatwego przyswojenia sobie jego treści. Przy ocenie wymogu zrozumiałości należy uwzględnić użyty przez proponenta język (powszechny, specjalistyczny, poprawność składni), obszerność dokumentu, a także układ graficzny, który może decydować nie tylko o czytelności, ale i zrozumiałości tekstu. W wyroku z dnia 12 stycznia 2007r. (IV CSK 307/06, LEX nr 238967) Sąd Najwyższy uznał, że wymóg zrozumiałości wzorca nie jest dopełniony, gdy doręczone dokumenty zawierają „uregulowania niejasne, wieloznaczne, mylące i obiektywnie niezrozumiałe dla przeciętnego adresata”. Również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 czerwca 2010r. (VI ACa 1431/09, Lex nr 1120221) stwierdził, że pojęcie jednoznaczność odnosi się do treści sformułowań zawartych we wzorcu, co oznacza, iż powinny one w nim zostać sformułowane jasno, w sposób nie budzący wątpliwości czyli właśnie jednoznacznie, przy czym wymogi te należy odnieść także, co do formy wzorca. Tak więc wzorec rozumiały to taki, który jest czytelny ze względu na sposób sporządzenia dokumentu, język tekstu, formę graficzną, ale także i wielkości czcionki. Ocena przejrzystości (stopnia jednoznaczności i zrozumiałości wzorca) dokonywana jest in abstracto, jednak przy uwzględnieniu właściwości typowego (przeciętnego) kontrahenta, z którym proponent zawiera umowy za pomocą wzorca. Oznacza to, że wzorec rozumiały dla profesjonalisty może zostać uznany za niewystarczająco komunikatywny wobec konsumenta. Nie są brane pod uwagę możliwości percepcyjne konkretnego podmiotu, lecz ocena dokonywana jest według kryteriów zobiektywizowanych, przez porównanie z typem kontrahenta zgodnym z oczekiwaniami społecznymi, na przykład lekarza, przedsiębiorcy budowlanego, taksówkarza czy użytkownika telefonu komórkowego. Należy zgodzić się z poglądem, że wymagania co do transparentności wzorca adresowanego do konsumentów są wyższe niż skierowanego do profesjonalistów, przy czym gdy chodzi o specjalistów z tej samej dziedziny co proponent, może on oczekiwać podwyższonej zdolności do zrozumienia wzorca (M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 704; M. Lemkowski, Materialna ochrona..., s. 70; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 316–317; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 420). W stosunkach z konsumentami kwestię braku jednoznaczności w sformułowaniu treści wzorca przepis art. 385 §2 zdanie drugie kc nakazuje rozstrzygać zgodnie z regułą in dubio contra proferentem: niejednoznaczne postanowienia wzorca tłumaczy się na korzyść konsumenta (por.: A. Olejniczak, Komentarz do art. 385 Kodeksu cywilnego [w:] A. Kidyba (red.), Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX nr 167873). Ze względu na potrzebę ochrony konsumenta – jako słabszego uczestnika transakcji – przed stosowaniem przez silniejszego przedsiębiorcę, profesjonalnie działającego w obrocie, postanowień kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i wywierający szkodliwy wpływ na jego interesy, ustawodawca wprowadził szczególne regulacje prawne chroniące konsumenta.

Zgodnie bowiem z treścią art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Powyższe oznacza, że obowiązkiem sądu, który rozstrzyga jakąkolwiek kwestię związaną ze stosunkiem prawnym powstałym wskutek zawarcia umowy z wykorzystaniem wzorca umownego, jest zbadanie, czy we wzorcu tym nie zastosowano klauzul niedozwolonych. W myśl przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 kc, aby uznać abuzywny charakter danej klauzuli występującej we wzorcu umownym, należy stwierdzić, że to postanowienie: występuje w umowie, gdzie jedną ze stron jest konsument, a drugą przedsiębiorca, nie zostało uzgodnione indywidualnie, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumenta – narusza równowagę między stronami umowy w sposób szczególnie dla konsumenta niekorzystny oraz skutkuje rażącym naruszeniem interesów konsumenta, czyli doprowadza do znacznej dysproporcji w zakresie pozycji kontraktowej stron umowy. Dokonując oceny postanowień przedmiotowej umowy pożyczki Sąd stwierdził, że rację należy przyznać pozwanej w zakresie, w którym podnosiła niezaradność obciążenia pożyczką opłatą za obsługę pożyczki w domu. Sąd nie miał wątpliwości, że w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania, pomiędzy konsumentem – M. S. a przedsiębiorcą (...) Spółką z o.o. sp. k. w P. – obecnie (...) S.A. w P. została zawarta umowa pożyczki z wykorzystaniem wzorca umownego. Podkreślenia wymaga również, że do przedmiotowej umowy pożyczki zastosowanie znajdują postanowienia umowy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz.U. z 2014r., poz. 1497 ze zm.). Z treści umowy pożyczki zawartej z pozwaną wynika, że zobowiązana była ponieść opłatę za obsługę pożyczki w domu w kwocie 2.357,14 zł w związku z dokonanym wyborem przez pożyczkobiorcę takiej dodatkowej opcji.

Ustawa o kredycie konsumenckim stanowi implementację Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. U. UE.L. 2008r., nr 133, poz. 66 ze zmianami). Dyrektywa powyższa oparta jest o zasadę maksymalnej harmonizacji kierunkowej, zatem konieczne było przyjęcie rozwiązań zawartych w dyrektywie w polskim porządku prawnym. Zwrócić uwagę należy przede wszystkim na fakt, że ustawa o kredycie konsumenckim implementuje rozwiązania przewidziane w dyrektywie, które dotychczas nie obowiązywały w prawie polskim, a do najważniejszych kwestii należy uregulowanie obowiązków informacyjnych kredytodawcy i pośrednika kredytowego wobec konsumenta przed zawarciem umowy. Celem, który przyświecał wprowadzeniu tych regulacji było zapewnienie, aby konsument był w stanie podjąć, na podstawie informacji udzielanych mu przed zawarciem umowy, świadomą decyzję co do treści umowy o kredyt konsumencki oraz jej skutków. Informacje podawane przed zawarciem umowy powinny być we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej.

Pozwana zeznała, że nie wiedziała i nie wie, w jaki sposób naliczona została kwota 2.357,14 zł, a zatem postanowienie nie było uzgadniane z nią indywidualnie. Mając na uwadze opisane okoliczności towarzyszące zawarciu umowy oraz dyspozycję art. 385¹ § 1 kc stwierdzić należy, że postanowienie dotyczące opłaty za obsługę w domu nie wiązało pożyczkobiorcy.

W ocenie Sądu, postanowienia umowy kształtują obowiązki pożyczkobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, skoro pozwana posiadając u powoda zobowiązanie w łącznej kwocie 6.205,58 zł do swojej dyspozycji tytułem pożyczki otrzymuje kwotę 2.700 zł. Ewidentnie narusza to zasadę ekwiwalentności świadczeń. W konwencji takie postanowienia umowy nie wiązały strony pozwanej.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że pozwana tytułem spłaty pożyczki uiściła kwotę 1.963,92 zł. Odliczając tą kwotę od kwoty 6.205,58 zł otrzymamy kwotę 4.241,66 zł. Odejmując opłatę za obsługę pożyczki otrzymamy kwotę 1.884,52 zł, do której należy dodać odsetki za opóźnienie w kwocie 472,41 zł. Pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika uznała powództwo do kwoty 3.845,44 zł, a uznanie to nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, stąd też taką kwotę Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda.

Sąd uznał, że pozwana zobowiązana jest do zapłaty powodowi odsetek od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 20 czerwca 2016r. Zgodnie bowiem z treścią art. 481 § 1 kc, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z art. 482 § 1 kc, od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

Pozwana wniosła przy tym o rozłożenie należności na miesięczne raty w kwocie po 200 zł.

Stosownie do treści art. 320 kpc, w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Szczególnie uzasadniony wypadek zachodzi, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu K. Weitz) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422). Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Dochody pozwanej, która utrzymuje się z renty zajętej zresztą przez komornika, pomocy społecznej i dopiero od dnia 17 października 2016r. z wynagrodzenia za pracę na okres próbny, nie pozwalają na jednorazową spłatę zadłużenia, jeżeli się zważy jednocześnie na ilość i wysokość pozostałych do spłaty zobowiązań na rzecz różnych podmiotów. Gdyby Sąd zasądził obowiązek zapłaty całej kwoty dochodzonej pozwem jednorazowo, pozwana nie ma obiektywnej możliwości realizacji tego obowiązku. Stan majątkowy pozwanej przemawia za zdecydowaniem za uwzględnieniem wniosku i rozłożeniem zadłużenia na raty. Sąd uznał, iż deklarowana przez pozwaną spłata należności w ratach wynoszących kwoty po 200 zł miesięcznie jest adekwatna do możliwości pozwanej, jak i nie narusza uzasadnionego interesu powoda, który będzie uzyskiwał stałą miesięczną spłatę bez konieczności wszczynania kolejnego postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanej.

Biorąc pod uwagę powyższe, płatność należności głównej w kwocie 3.845,44 zł Sąd rozłożył na 19 rat płatnych miesięcznie, przy czym raty od pierwszej do osiemnastej wynoszą po 200 zł, ostatnia rata dziewiętnasta wynosi dla wyrównania kwotę 245,44 zł.

Tak jak wyżej Sąd zaznaczył, odsetki biegną od daty wniesienia pozwu – od 20 czerwca 2016r., lecz tylko do dnia wydania wyroku, czyli do dnia 18 listopada 2016r., bowiem z dniem wydania wyroku Sąd orzekł o rozłożeniu należności głównej na raty.

W judykaturze i doktrynie przedmiot rozważań stanowiło zagadnienie odsetek w przypadku rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 22 września 1970r., III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61 wyrażono w tej kwestii następujący pogląd: "Rozkładając z mocy art. 320 kpc zasądzone świadczenia pieniężne na raty, sąd nie może - na podstawie tego przepisu - odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie; rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat". Zapatrywanie to powtórzono w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006r., III CZP 126/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 147. Przytoczone stanowisko spotkało się w zasadzie z aprobatą w doktrynie (W. Siedlecki, Przegląd orzecznictwa SN, PiP 1972, z. 2, s. 108; J. Sobkowski, E. Wengerek, Przegląd orzecznictwa SN, NP 1972, nr 6, s. 963). Podkreślić trzeba, że niemożność naliczania odsetek za czas od wydania wyroku w przypadku rozłożenia świadczenia na raty ustaje z chwilą nadejścia terminu płatności poszczególnych rat. Jeśli zatem pozwany opóźnia się z zapłatą poszczególnych rat, powodowi należą się odsetki za opóźnienia (H. Pietrkowski, Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2009, s. 336).

Z tej przyczyny w punkcie II. sentencji wyroku Sąd rozłożył należność główną w kwocie 3.845,44 zł na raty, a zasądzone w punkcie I. wyroku odsetki od tej kwoty od dnia 20 czerwca 2016r. do dnia 18 listopada 2016r. nie zostały rozłożone na raty, dlatego pozwana zobowiązana jest spłacić te odsetki jednorazowo.

Z tych względów Sąd zasądził w punkcie I. sentencji wyroku odsetki do dnia wydania wyroku, a w punkcie III. sentencji wyroku zastrzegł możliwość naliczania odsetek od poszczególnych rat z chwilą nadejścia terminu płatności tych rat.

W punkcie III. sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo w części obejmującej zapłatę powyżej kwoty 3.845,44 zł z odsetkami ustawowymi.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów prywatnych, na podstawie przyznanych twierdzeń, których druga strona nie kwestionowała oraz na podstawie przesłuchania pozwanej, które było spójne i logiczne, a przez to wiarygodne.

Pozwana przegrała proces i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w treści art. 98 § 1 i 2 kpc powinna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu w kwocie 100 zł, na które składa się opłata od pozwu. Sąd uwzględnił jednak wniosek pozwanej i zastosował zasadę słuszności wynikającą z art. 102 kpc, odstępując w pkt IV. sentencji wyroku od obciążania pozwanej kosztami procesu na rzecz powoda. Zgodnie ze wskazanym art. 102 kpc, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Szczególne znaczenie dla możliwości jego zastosowania ma ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprocessowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa). Sytuacja pozaprocessowa pozwanej nie pozwala na uiszczenie przez nią, nawet w minimalnej części, kosztów procesu, a która została wzięta pod uwagę przez Sąd przy rozkładaniu należności głównej na raty, jak i przy rozpoznawaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Sytuacja majątkowa i życiowa pozwanej przemawia za zastosowaniem zasady słuszności. Pozwana dopiero od niedawna podjęła pracę, utrzymując się z renty i pomocy z opieki społecznej. Brak pracy u pozwanej spowodowany był jej chorobą nowotworową oraz koniecznością leczenia psychiatrycznego. Sposób skorzystania z przepisu art. 102 kpc jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym Sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie, od zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 maja 2006r., sygn. akt III CK 221/05). Zakwalifikowanie przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" zależy od swobodnej oceny sądu.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie V. sentencji wyroku wydane zostało na podstawie § 4 w związku z § 8 pkt 3 rozporządzenia z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015r., poz. 1801). Stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 1.200 zł należało powiększyć o należny podatek od towarów i usług wynoszący aktualnie 23%.

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

(...)